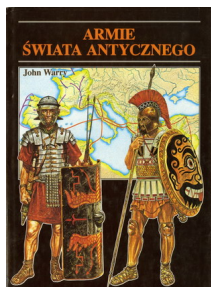


Armie świata antycznego

Wpisany przez Robert Sypek

sobota, 20 listopada 2010 23:33 - Poprawiony poniedziałek, 13 stycznia 2020 10:13



Informacje o książce

Autor: John Warry

Tłumaczenie: Hubert Wajs

Wydawca: Wydawnictwo 69/Agencja Wydawnicza CB

Rok wydania: 1995

Stron: 224

Wymiary: 31,3 x 29,6 x 1,7 cm

Oprawa: twarda

ISBN: 83-86244-03-8, 83-86245-03-4

Recenzja

Z prawdziwą satysfakcją pragnę przedstawić recenzję książki „Armie świata antycznego” Johna Warry’ego, opublikowaną przez Wydawnictwo 69. Od pewnego czasu nasze księgarnie zostały wręcz zasypane przez tłumaczone na język polski zachodnie publikacje wojskowe. Większość z nich obejmuje tematycznie zagadnienia XX wieku. Dlatego ukazanie się powyższej pozycji było dla mnie miłym zaskoczeniem. Dla entuzjastów starożytnych militariów „Armie świata antycznego” mogą stać się swoistym białym krukiem w ich zbiorach. Oddając głos autorowi, można napisać, że książka przedstawia ewolucję sztuki wojennej oraz armii starożytnego świata greckiego i rzymskiego od 1600 r. p.n.e. do 800 r., od powstania cywilizacji mykeńskiej po upadek Rawenny.

Nie tylko sama tematyka książki sprawia, że jest ona wielce interesująca. Sposób opracowania i analiza poszczególnych armii, wojen, dowódców, jest godna uwagi. Tekst zilustrowany jest blisko 250 rysunkami i szkicami trafnie obrazującymi poszczególnych wojowników, legionistów czy barbarzyńców. 50 planów słynnych bitew toczonych na lądzie i morzu wspaniale uzupełnia informacje zawarte w tekście.

Armie świata antycznego

Wpisany przez Robert Sypek

sobota, 20 listopada 2010 23:33 - Poprawiony poniedziałek, 13 stycznia 2020 10:13

Jedyną słabszą stroną opracowania jest często mało krytyczny stosunek autora do źródeł. Najlepszym tego przykładem jest opis armii Kserksesa zgromadzonej w Doriskos w Tracji. Według Herodota armia ta liczyła 1 700 000 żołnierzy, zaś flota 1207 okrętów, bez statków transportowych. John Warry przytacza te dane za greckim historykiem bezkrytycznie, choć dobrze wiadomo, że cechowało go dość swobodne wyolbrzymianie sił przeciwnika Hellenów. Gdyby przyjąć za prawdziwą liczbę podaną przez Herodota, to armia perska powinna być uznana za największą armię świata aż do XX wieku. Tego typu uchybień merytorycznych można doszukać się więcej. Ogólnie książka jest dobrym kompendium wiedzy na temat militariów starożytnych. Zwłaszcza cenna jest szczegółowa analiza taktyki i metod walki poszczególnych armii czy też pojedynczych formacji. Znajdziecie tu trafne wyjaśnienia systemu rekrutacji i samego sposobu walki greckiej i macedońskiej falangi, rzymskich legionów i ich barbarzyńskich przeciwników. Wnioski, jakie wyciąga autor z bitew, są cennym wkładem w popularyzację tego okresu sztuki wojennej.

Podsumowując, pragnę gorąco Was zachęcić do zakupienia „Armii świata antycznego”. Zapewniam, że nie będziecie zawiedzeni.

Recenzja pochodzi z czasopisma „Dragon” nr 1/96.

Autor: *Robert Sypek*

Opublikowano 11.05.2007 r.